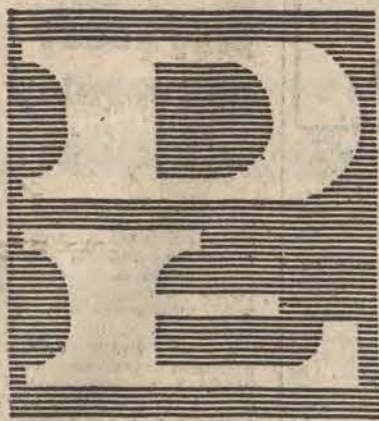


Łódź, piątek 4 lutego 1972 r.

Rok XXVIII

Nr 29 (7310)



DZIENNIK ŁÓDZKI

SAPORO 72

Imponująca uroczystość Na Hokkaido płonie święty ogień olimpijski

Cztery lata czekano na kolejną uroczystość sportowa związana z otwarciem XI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w dalekim Sapporo. Uroczystość ta przeszła granice naszych oczekiwań. Można śmiało powiedzieć, że żadne z Igrzysk nie miało, jak dotychczas, tak wspaniałej scenarii.

Uroczystość przygotowana była przez gospodarzy Olimpiady na piątkę z plusem. Gdyby tak rozdzielano medale za tę pierwszą część zwaną prelude, Japonia otrzymałaby nie tylko złoty, ale i srebrny, i brązowy.

Japończykom sprzyjały warunki atmosferyczne, chociaż meteorolodzy zapowiadali, że w dniu otwarcia przewidziane są opady śniegu połączone z wichurą. Tymczasem nad zimowym stadionem Makomanai zaświeciło słońce. Trybuna stadionu wypełniła się do ostatniego miejsca gromadząc 45 tysięcy widzów. W loży honorowej dostojni goście — cesarz Japonii Hirohito, członkowie MKOl z prezesem Avery Brundage na czele.

Uroczystość otwarcia była imponującą przypomnieniem nam wspaniałego widowiska teatralnego, którego nie da się drugi raz (Dalszy ciąg na str. 2)



Z udziałem Dyzmy Galaja

Wojewódzki Zjazd ZSL ziemi łódzkiej

Wczoraj obradował w Łodzi X Zjazd delegatów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, reprezentujących ponad 28-tysięczną rzeszę członków stronnictwa na ziemi łódzkiej. W obradach uczestniczyli także: wiceprezes NK ZSL, marszałek Sejmu PRL — D. Gałaj, kierownictwo komitetów: Łódzkiego i Wojewódzkiego partii z pierwszymi sekretarzami: B. Koperskim i J. Muszyńskim, przewodniczący WK SD — R. Kaczmarek oraz kierownictwo władz administracyjnych Łodzi i województwa z przewodniczącymi prezydium RN m. Łódź — J. Lorensen i WRN — R. Malinowskim.

W żywej, pełnej zaangażowania dyskusji delegaci podkreślali wzrost roli stronnictwa w życiu współczesnej wsi, zwracając uwagę na wiele spraw i problemów, mających istotne znaczenie dla dalszego rozwoju produkcji rolnej i poprawy warunków życia pracujących chłopów.

Zjazd w podjętej uchwale nakreślił kierunki działania na najbliższą przyszłość, a także dokonał wyboru wojewódzkiej władzy ZSL. Prezesem WK ZSL wybrano J. Szymanka. Na wiceprezesów wybrano: S. Poboche, R. Malinowskiego, Cz. Burskiego i J. Wawrzyńczyka. Funkcję sekretarza powierzono S. Migzie. (mz)

Dziś 6 stron

Rozmowy radziecko-egipskie

Agencja TASS podaje, że w dniu 3 lutego rozpoczęły się na Kremlu rozmowy między przywódcami radzieckimi a prezydentem Arabskiej Republiki Egiptu, przewodniczącym Socjalistycznego Związku Arabskiego, Anwarem Sadatem.

Ogłoszony w tej sprawie komunikat prasowy stwierdza, że w atmosferze przyjaźni i całkowitego wzajemnego zrozumienia omówiono zagadnienia dotyczące dwustronnych stosunków radziecko-arabskich. Obie strony

potwierdziły ponownie wole kontynuowania — zgodnie z układem o przyjaźni i współpracy między obu krajami — polityki dalszego rozwoju i umacniania tych stosunków, odpowiadających interesom narodów obu krajów oraz pokoju na Bliskim Wschodzie i międzynarodowego bezpieczeństwa. Szczególną uwagę poświęcono niebezpiecznej sytuacji na Bliskim Wschodzie, będącej następstwem agresji Izraela i popierających go sił imperialistycznych, przeciwko narodom arabskim.

Przerwa w rokowaniach NRD — NRF

Sekretarze stanu NRD, Michael Kohl i NRF Egon Bahr postanowili przerwać na kilka tygodni rokowania w sprawie ogólnego układu o komunikacji między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Republiką Federalną.

Wynika to z uzgodnionego komunikatu, który został ogłoszony w czwartek po południu w Bonn po kolejnej turze rozmów przedstawicieli obu państw.

Federacja WPK w NRF

W Stuttgarcie powstała pierwsza zagraniczna federacja Włoskiej Partii Komunistycznej, obejmująca obszar południowo-zachodniej części NRF. W tych dniach odbył się konstytucyjny zjazd delegatów organizacji partyjnych WPK, istniejących już od dłuższego czasu przy wielkich zakładach pracy w przemysłowych regionach NRF.

W. Brandt uda się do W. Brytanii

W Londynie podano oficjalnie w czwartek, że kanclerz Niemiec Zachodnich Willy Brandt złoży wizytę w Wielkiej Brytanii 20 i 21 kwietnia br. Został on zaproszony przez premiera W. Brytanii Edwarda Heatha. Przystąpienie omówią oni m. in. problemy Wspólnego Rynku i inne zagadnienia międzynarodowe.

Proces dr Ellsberga — odroczony

Proces doktora Daniela Ellsberga, który przekazał amerykańskiej prasie tajne dokumenty Pentagonu dotyczące wojny wietnamskiej, został odroczony do 9 maja br. Decyzję tę wydał sędzia Sądu Federalnego, który przewodniczy rozprawie toczącej się w Los Angeles.

Przeciwko dr Ellsbergowi wysunęto zarzuty na podstawie których można go skazać na 115 lat więzienia.

Życie w Bangli Desz stopniowo wraca do normy. Na ulicach Dhaki panuje ożywiony ruch (na zdjęciu).

CAF — ADN



Waldheim uda się do Kairu i Tel Avivu

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim oznajmił w czwartek w Addis Abebie, że rozważa sprawę złożenia wizyty w punktach zapalnych konfliktu bliskowschodniego w celu znalezienia jego pokojowego rozwiązania.

Waldheim, który ma spotkać się w sobotę w Rzymie z mediatorem ONZ na Bliskim Wschodzie, Gunnarem Jarringiem oświadczył: „Nie zamierzamy pozostawić rzeczy samym sobie”. Poinformował on również, że Jarring, który przeprowadził w ub. miesiącu rozmowy w Dakarze i Nuakszot z prezydentami Senegalu i Mauretanii, powróci z Rzymu do Moskwy, aby pełnić obowiązki ambasadora Szwecji. Waldheim dodał jednakże, że Jarring wznowi wkrótce swą pokojową misję w Nowym Jorku.

Poprzednio Waldheim zdemontował informacje, jakoby miał udać się do Kairu i Tel-Awivu.

7 mln uchodźców powróciło do Bangla Desz

Minister ds opieki społecznej Bangla Desz A. H. Kamaruzaman oświadczył w środę w Dhace, że już około 7 milionów uchodźców wschodniobengalskich, którzy znaleźli schronienie w Indiach powróciło do kraju. Do końca lutego wszyscy uchodźcy powrócą do Bangla Desz.

Minister powiedział, że około 4,5 mln osób znajduje się obecnie w obozach przejściowych. Natomiast 2,5 mln uchodźców powróciło do swoich domów. Według danych indyjskich, rząd Indii do końca ubiegłego roku wydał 2,4 miliarda rupii na koszty związane z pobytami uchodźców na ziemi indyjskiej.

Dziś w Łodzi otwiera obrady XVIII Zjazd Związku Literatów Polskich

*Pisarstwo
jest działaniem
na rzecz
porozumienia
między ludźmi
i narodami*

Jarosław Iwaszkiewicz

rozmawia z przedstawicielem „DL”



*Sensacjami porównańmy cyfry i słowa
„Dziennika Łódzkiego”*

Jarosław Iwaszkiewicz

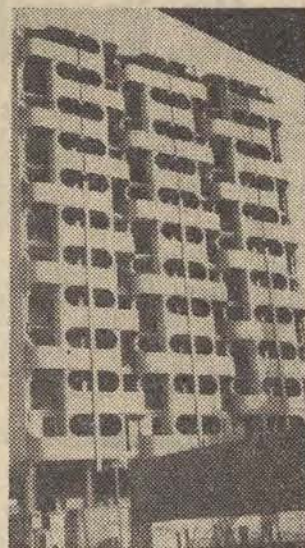
Inicjatywa, którą trzeba rozwijać...

Pierwszy w Łodzi Dom Dziennego Pobytu

Pierwszy w Łodzi Dom Dziennego Pobytu powstaje przy ul. Piotrkowskiej 159. Składa się on z jadalni, sali zajęć, świetlicy z telewizorem i radiem, prasą, książkami a także z pokoju wypoczynkowego, kuchni i łazienki.

Dom przeznaczony jest dla ludzi starych, którzy mogą tu przebywać przez cały dzień spożywając 3 posiłki, wypoczywając a także zajmując się rozmaitymi robotkami. Otwarcie Domu Dziennego Pobytu,

Wrocławskie budownictwo



Sześć takich budynków, jakie widzimy na zdjęciu powstanie przy Pl. Grunwaldzkim we Wrocławiu. Zaprojektowała je mgr inż. arch. Jadwiga Hawrylak-Grabowska. Na zdjęciu: pierwszy dom przy Pl. Grunwaldzkim.

CAF — Wołoszczuk

W Domu Dziennego Pobytu przebywać będzie 35 osób z kwalifikowanych przez komisję działającą przy ośrodku opiekuńczo-socjalnym. Dom czynny będzie w godzinach od 8 do 18.

Wkrótce będzie można korzystać na miejscu z 2 maszyn do szycia. Dotychczas zgłoszono już 30 osób — kobiety i tylko jednego mężczyznę. Najstarsza — Wanda Holub liczy 80 lat, przeciętny wiek pozostałych wynosi 70 lat. Mieszkańcy domu będą jeden raz w miesiącu odwiedzać kino, teatr, a po za tym przewidziane są częste spotkania z młodzieżą, przede wszystkim harcerzami. Codziennie będzie tu opieka pielęgniarki, a dwa razy w tygodniu przychodzić będzie lekarz. Rozmawialiśmy z dwiema rencistkami — Aleksandrą Fulde i Marią Ożarówską. W Domu Dziennego Pobytu bardzo im się podoba i są zadowolone, że będą mogły z niego korzystać.

Kas.

Trzęsienie ziemi w pobliżu Aten

W środę późnym wieczorem w rejonie Agrinion, w odległości 200 km na północny zachód od Aten miało miejsce trzęsienie ziemi, którego siłę obliczono na 4,6 stopnia w skali Richtera.

Jak dotąd nie zanotowano ofiar w ludziach ani większych strat materialnych.

Olbrzymi pożar zagraża stolicy Chile

Olbrzymi pożar lasu szaleje w Chile wzdłuż wybrzeża Oceanu Spokojnego. Plomienie zniszczyły ponad 200 domów w przedmieściach wypoczynkowej miejscowości Vina del Mar, a obecnie zagrażają stolicy Santiago.

Z pierwszych doniesień wy-

nika, iż jedna osoba zginęła a 200 odniosło rany. Rejon Valparaiso, głównego portu Chile ogłoszony został terenem klęski żywiołowej. Trzy miejscowości ewakuowano. Setki hektarów lasu padło pastwą plomieni. W Chile od kilku tygodni panuje susza, upały sięgają 36 st. C.

J. Iwaszkiewicz rozmawia z przedstawicielem „DŁ”

(Dokończenie ze str. 1)

— Znamy pana również jako aktywnego uczestnika światowego ruchu obrońców pokoju...
— Samo już pisanie jest działaniem na rzecz pokoju, porozumienia między ludźmi, między narodami. Tak właśnie rozumie jego głęboką treść. Sądzą, że na zbliżenie, jakie się dokonuje, np. na coraz realniejszą perspektywę narady w sprawie bezpieczeństwa europejskiego, duży wpływ obok wyteżonej pracy polityków, miały przecież i wysiłki ludzi pióra, ludzi sztuki w ogóle. W tej, międzynarodowej już skali, każdy w zasadzie pisarz, który jest czytany nie tylko w swoim kraju, tworzy element porozumienia.

— Często jesteśmy niecierpliwi, żądamy od literatury natychmiastowego jakby potwierdzenia wysiłków narodu, jego przemian, momentów przełomowych, chcemy się „sprawdzić” w literaturze, już, zaraz. Wartość literatury mierzymy często relacjami między nią, a rzeczywistością...

— Proszę pana, nigdy nie wiadomo, kiedy, gdzie i w jaki sposób literatura oddziałą na życie. To jest trudno uchwytne, nigdy nie wiadomo, co życie z literatury wychwyci. Arcydzieła zawdzięczają swoje trwałe temu, że coraz to inne ich oblicze odnosi się do rzeczywistości, nowe pokolenia odnajdują coraz to nowe punkty odniesienia, ot na przykład w „Wesele”. Mają one wielką siłę oświeclenia życia w coraz to inny sposób.

Czy literatura współczesna zawiera ten element, tego, sądzę, współczesny człowiek nie może powiedzieć, bo zanadto tkwi jakby „w środku” zdarzeń.

— Ale życie ciśnie na literaturę, na jej treść i formę. U nas widać to ciśnienie zwłaszcza w przypadku literatury o temacie wiejskim. W wielu pisarzy pisze o wsi, używa „wiejskich” elementów — od ścisłego realizmu, naturalizmu prawie, kończąc na oderwanej poetyce. To bogaty i frańający nurt. Bo też najbogatsze i najbardziej uchwytne przemiany zachodzą w społeczności wiejskiej. Miasto, przy jego zmienności, błyskotliwości, wielowymiarowości, jest trudniejsze do uchwycenia. Trudno na przykład uchwycić „typ” robotnika, robotnika, to zresztą w naszej literaturze postać nieuchwytna; jeśli istnieje, to w wydaniu sielankowym, jak w „Matysiakach”...

Czy ja wiem, może, kiedy się już będziemy mogli obejrzeć za siebie z pewnej perspektywy, kiedy z takiej perspektywy spojrzymy na ubiegłoroczne wydarzenia w naszym kraju — zapłodnią one literaturę. To są przecież najważniejsze dla nas zmiany. Oglądałem w telewizyjnym programie o wydarzeniach na Wybrzeżu i ich dalszym ciągu, „Nazywanie” takich faktów jest dla społeczeństwa bardzo ważne, nazywanie przecież, to i umieszczenie w życiu, i klasyfikacja i kierunek... Zrobił na mnie ten program wrażenie ogromne. Twarze robotników, ich wypowiedzi, przemówienia polityków, powaga zdarzeń. Musi się z tego coś narodzić w literaturze. Zbyt to ważne, aby mogło zostać przez literaturę pominięte.

— Czytelnicy chcą w literaturze współczesnej odnaleźć swoje losy, losy narodu. Często na spotkaniach autorskich padają pytania, dlaczego nie możemy doczekać się na powojenną polską sagę, na powieść typu „Nocy i dni”...

— Powiedzmy sobie szczerze — czy tylko pisarze są winni? Szerzej — chcemy prawdy o naszych czasach. A prawda często jest trudna. Nie zawsze i nie o wszystkim wolno było pisać, istniały przecież tematy tabu. Można jednak mieć nadzieję, że nowa atmosfera polityczna, w jakiej żyje kraj, a więc w jakiej żyją i pisarze, spowoduje powstanie dzieł, o jakich pan mówi.

— Sprawa, która często pojawia się podczas spotkań w środowiskach twórczych, w środowisku literackim, teatralnym — to pisarce polscy żyjący poza granicami kraju... Ich stosunek do nas, nasz stosunek do nich, obecność ich w kulturze narodowej.

— Nie wyrzekamy się nikogo, kto się nie wyrzeka nas, kto się nie wyrzeka nas, jako narodu, państwa, choćby miał przekonania różniące się od naszych. Ale też wiele mitów wokół tych kwestii narodziło, a tymczasem każdy z przypadków trzeba rozpatrywać oddzielnie. Powiedzmy — Gombrowicz, czemu go nie wydajemy. Po prostu dlatego, że osoba, która decyduje o prawach autorskich jego rodziny, postawiła taką masę zastrzeżeń, że aż uniemożliwiła wydanie poszczególnych dzieł. Albo Miłosz — czemu nie może przyjechać do kraju... Nieprawda, droga otwarta. Ale przecież nie wszystko zależy od naszej dobrej woli. Bardzo często ludzie, którzy pozostają za granicą, uwikłują się w sytuacje, z których trudno im potem wyrwać. Nie wszyscy w najsympatyczny sposób rozliczają się z ojczyzną, innym znów kontakty z krajem uniemożliwiają aktualni pracodawcy. Ja osobiście utrzymuję kontakty z prawie wszystkimi pisarzami przebywającymi za granicą i nie mam z tego powodu żadnych przykrości. O dziwo, przykrości ma nie kto inny, tylko właśnie niektórzy pisarze kontaktujący się z nami... Trzeba było widzieć, jak na Kongresie Pen-Clubu podchodzili do mnie koledzy żyjący za granicą i tłumaczyli się: — „Pan rozumie, nie chcę zwracać na siebie uwagi, nie chcę za długo z panem rozmawiać”. Taka jest druga strona prawdy. To przykre. Bo przecież mało który pisarz może się obejść bez ziemi rodzinnej.

— Przejdźmy może do nadziei, jakie środowisko literackie wiąże z rozpoczynającym się dziesiątym zjazdem.

— Nasze zjazdy noszą charakter roboczych spotkań w szerokim gronie kolegów. Nie chciałbym sprzedawać faktów, ale mamy nadzieję, że „popchniemy” naprzód kilka spraw, które od wielu lat nie mogły się doczekać rozwiązania. Zjazd, sądzę, przyspieszy ich załatwienie. Chodzi m. in. o konwencję autorską, o ustalenie zasad współpracy z filmem, telewizją, polepszenie wynagrodzeń tłumaczy. Być może uda się nam zapoczątkować przygotowania do zorganizowania funduszu literatury i karty literata. Do dyskusji jest również wiele problemów wiążących się z polityką wydawniczą.

Jak pan widzi, tych spraw szczegółowych jest sporo. Poza tym pozostają jeszcze kwestie statutowe. Sądzą, że im trzeba by poświęcić osobny zjazd. Moim zdaniem ograniczone powinny zostać kompetencje zarządu, rozszerzone zaś — kompetencje walnego zjazdu. Uregulowania wymagają również sprawy przyjęcia, a także wyłączenia z związku. Warto by wprowadzić do statutu i inne punkty poza „nieplaćeniem składek”...

— Dziękujemy bardzo za to, że w tak gorącym, przedzjazdowym czasie, znalazł pan czas na rozmowę z nami. Na pańskie ręce składamy zjazdowi życzenia owocnych obrad.

Rozmawiał: JERZY KATARASIŃSKI

Jak wynika z wypowiedzi dyrektorów wielkich przedsiębiorstw przemysłowych zaczęło się zaraz po Nowym Roku.

Polskie Zakłady Optyczne pożegnały — z ulgą — ponad 100 zbędnych przepisów i zarządzeń; Elbląski „Zamech”, Zakłady Przemysłu Dzewiarskiego „Iwona” i Kombinat Górniczo-Hutniczy „Orzeł Biały” w Brzezinach Śl. nie są już krępowane limitami zatrudnienia. Dwa pierwsze zakłady uzyskały prawo rekrutacji pracowników bez pośrednictwa wydziałów zatrudnienia;

Gdańska Stocznia Remontowa może wydawać samodzielnie 50 proc. dewiz uzyskanych ponadplanowo z eksportu do krajów kapitalistycznych.

Większa samodzielność Buggy

Tyle przykładów jednostronności. Lecz są już uchwały i zarządzenia dotyczące całej gospodarki narodowej lub jej poszczególnych dużych działów. Banki mają znacznie zmniejszyć sformalizowaną działalność kontrolną nad projektowaniem i realizacją inwestycji. Przewiduje się zniesienie bieżącej bankowej kontroli bezosobowej funduszu plac. Już w grudniu ubiegłego roku przestało rozliczać przedsiębiorstwa z wydatkowania osobowego funduszu plac według poszczególnych składowików.

W kilku dziedzinach gospodarki zmniejszono ilość tzw. szczebli pośrednich, których dotychczas nie mogła ominąć żadna decyzja, żaden projekt ani meldunek. W ramach resortu przemysłu maszynowego utworzono trzy duże kombinaty, które wyłączone spod zarządu zjednoczeń. Dano im wszystkie uprawnienia zjednoczeń, a nawet niektóre uprawnienia ministerstwa! We wszystkich cementowniach plac uzależniono bezpośrednio od nadwyżek produkcyjnych.

Lecz już chyba dość przykładów. Jeszcze w tym kwartale rząd rozpatrzy liczne propozycje dotyczące poprawy systemu zarządzania i planowania, w tym dalszego zwiększania samodzielności przedsiębiorstw i uprawnień ich dyrektorów.

Pamięć dla III generacji

Seryjna produkcja urządzeń pamięci dla komputerów trzeciej generacji — czyli maszyn budowanych techniką układów scalonych — podejmują Zakłady Prządaków Pomiarowych „ERA” w Warszawie. Jest to tak zwana pamięć zewnętrzna, która może znaleźć zastosowanie do różnych typów komputerów tej generacji, włączając maszyny cyfrowe jednolitego systemu opracowywanego wspólnie przez kraje RWPG.

Konstrukcja tego urządzenia została opracowana w Instytucie Maszyn Matematycznych przy współpracy Politechniki Warszawskiej, Instytutu Obróbki Skrawaniem i Zakładów „Półfer”. W produkcji pamięci bębnowej tego typu („PB-7”) uczestniczyć będą jako kooperanci: Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wlkp., warszawski „Meramet” i wrocławskie „Eltro”. „PB-7” ma pojemność o rząd większą aniżeli inne pamięci bębnowe dotychczas opracowane i produkowane w kraju. W nowej pamięci bębnowej można miarowicie przechowywać 16 milionów bitów informacji.



W całym kraju trwają prace nad przygotowaniem spisów wyborców. W Łodzi wyborców przygotowywane są w zmechanizowanym oddziale ewidencyjności ludności przez Wydział Spraw Wewnętrznych. Przeprowadzona liczbą wyborców w 770-tysięcznym mieście wyniosła około 600 tys. osób. Na zdjęciu: podczas przygotowywania list wyborców. Pracuje Janina Marchewicz.

NOWY MODEL — STARE NAWYKI

Wszystkie te zmiany witają z radością nie tylko dyrektorzy przedsiębiorstw. Robotnik też czuje się lepiej i pewniej, jeśli wie, że nie okaże się nagłe „ponadlimitowy”, że jego praca jest potrzebna ludziom, że przyniesie ona — jeśli ją dobrze wykona — zysk zakładowi, więc i jemu wzrost zarobków — zgodnie z nowymi zasadami, gdzie indziej już stosowanymi. Wreszcie konsument woli na pewno, żeby przedsiębiorstwa produkujące na rynek dbały o niego, a nie o wykonanie licznych dyrektywnych wskaźników — nie przez konsumenta przecież wynalezionych i niewiele go obchodzących.

Czy zatem wystarczy krzyknąć: „Oby tak dalej”? Nikt chyba nie chce, żeby reforma systemu zarządzania zatrzymała się w połowie. A na czym

— nie tylko dyrektorów

może się zatrzymać? Tylko na ludzkości! Nie wszyscy bowiem sternicy naszego przemysłu będą się mogli od razu przystosować do zmian, których od dawna żądali ich koledzy.

System dotychczasowy był przecież dla niektórych wcale wygodny. Nie ma potrzebnych środków? Zjednoczenie nie zatwierdziło projektu. Budowa hali produkcyjnej wlecz się? Bank nasyła kontrolerów, którzy przeskadzają w robocie. Nie eksportujemy czegoś, chociaż możemy? Centrala nie sfinansowała umowy. Nie importujemy, chociaż z powodu braku pewnych urządzeń produkcja stoi? Ano, nie przydatnie nam dewiz. I tak dalej.

Zwalanie winy na wyższy szczebel stało się w minionym okresie najlepszym usprawiedliwieniem i weszło do „skarbnicy” polskich obywateli przemysłowych. Kto się najprędzej z tych relikwii przeszłości otrzaskał, ten ulegał wątpliwości, że ci, którzy już wcześniej mieli rozległą wiedzę organizacyjną, a nie mogli jej w pełni wykorzystać z powodu znanych ograniczeń. Wiedzą oni doskonale, że teraz przybyło im obowiązków. Mniej sprawozdań, rozliczeń i uzgodnień, ale więcej samodzielnego myślenia. A jest to czynność zawsze najbardziej pracochłonna. Na myślenie i prace perspektyw-

czno-rozwojowe, na studiowanie doniesień rynkowych, na stuchanie wybitnych doradców trzeba mieć czas. Zabiera go nie tylko „góra”, ale i niekompetentni podwładni. Zeby się móc usamodzielniać samemu, ich właśnie będzie musiał usamodzielnić świadomy swych zadań dyrektor. Czyli powie zdefiniuj produkcję, mistrzom, zagadnistom: „Odpowiadacie, bracia! Za to i za te. Środki macie takie a takie — i radźcie sobie sami”.

CZY TO COŚ DA?

Zakładamy, że nasz dyrektor potrafi rozdzielić środki odpowiednio do zadań, a zadania odpowiada do możliwości poszczególnych działów. Czy jednak dzięki temu automatycznie przestaną go nękać asserancje bojący się zacząć cokolwiek bez jego przyzwolenia? Nie wątpimy w dobrą wolę ludzi, ale nowoczesne organizacje wy-

magają też fachowości w zarządzaniu. A tymczasem, choć mamy już wcale pokąsaną grupę dyrektorów po fachowym przeszkoleniu, to z kadry kierowniczą niższego szczebla jest znacznie gorzej. Jest o wiele mniej osób, które w resortowych i branżowych ośrodkach doskonalenia kierowników wciąż brakuje miejsce zarówno dla przychodzących z własnej woli, jak i dla kierowanych przez zakłady pracy.

Na razie więc — póki nie rozbudujemy szkolenia, co już dziś należy rozpocząć — niektórzy dyrektorzy będą musieli zamienić się w nauczycieli swoich podwładnych. Robiono tak zresztą i dawniej, w ramach tzw. lawinowego przekazywania wiedzy zdobytej przez dyrektorów, najchętniej w Centralnym Ośrodku Doskonalenia Kadry Kierowniczych.

A więc tak czy owak, dyrektorzy będą mieli sporo dodatkowych kłopotów. Podniesienie poziomu wiedzy organizacyjnej podwładnych jest jednak jedynym sposobem, żeby można było na nich scetować część realnej władzy i odpowiedzialności. A tylko to zapobiegnie sytuacji, w której słuszna myśl „odgórna” mogłaby nie dotrzeć do najbardziej zainteresowanych — samodzielnymi realizatorów.

ALEKSANDER BUKOWIECKI

W Stanach Zjednoczonych, które do niedawna dzieliły wraz z Wielką Brytanią prym w ilości wypalanych papierosów w przeliczeniu na jednego mieszkańca, liczba palaczy zmniejszyła się w ciągu ostatnich lat o 13 milionów. O ile jeszcze przed niewielu laty prawie połowa dorosłych Amerykanów obejmowała papierosa, to obecnie jest to już mniej niż jedna trzecia... Wśród nowych abstynentów sporą część stanowią kobiety.

O celowości tej rezygnacji świadczą opublikowane ostatnio w fachowym czasopiśmie lekarskim „Journal of the American Medical Association” studium naukowe specjalistów z ośrodka badań nad rakiem Sloan-Kettering w Nowym Jorku. Grupa uczonych: Ernest L. Wynder, Kiyohiko Mabuchi i Edward J. Beattie, przebadala historię powstania choroby u 350 osób chorych na raka płuca oraz porównała wyniki z grupą kontrolną, liczącą 700 osób. Z przeprowadzonych szczegółowych porównań i obliczeń statystycznych wynika, że jeśli ktoś zaprzestaje palenia, to po czterech latach zaczyna zmniejszać się u niego ryzyko zachorowalności na raka płuca, a po 13 latach odporność jest identyczna jak u osoby, która nigdy nie paliła.

U palaczy, wypalających dziennie dwie lub więcej paczek papierosów, ryzyko zapadnięcia na raka płuca jest dziesięćkrotnie większe, niż u osób niepalących. Ponadto nadmierne palenie prowadzi do uszkodzeń serca i zaburzeń w systemie krwionośnym.

Ale — i to jest nowością w stosunku do badań poprzednio prowadzonych — wczesne przestawienie się na papierosy z filtrem zmniejsza niebezpieczeństwo, gdyż wpływają one wydatnie na obniżenie się zawartości smoły w dymie tytoniowym. „Kto od dziesięciu lat przestawiał się na papierosy z filtrem — piszą w swym studium wspomniani badacze — ten prawdopodobnie ponosi mniejsze ryzyko zapadnięcia na raka płuca”. Jednakże stopień zmniejszenia się tego ryzyka nie da się określić, gdyż ludzi palących od dziesięciu lat wyłącza papierosy z filtrem jest niewiele...

Opublikowane w studium wyniki zdają się w każdym bądź razie potwierdzać już wcześniej uzyskane rezultaty w badaniach prowadzonych na zwierzętach, a mianowicie, że główne niebezpieczeństwo palenia tkwi w zawartości substancji smołowych w dymie. One to właśnie powodowały powstawanie guzów rakowatych u innych zwierząt doświadczalnych.

Recepta, jaką w konkluzji przeprowadzonego studium kreśli kierownik zespołu E. L. Wynder, brzmi: Najlepszym sposobem uniknięcia raka płuca jest w ogóle nie zaczynać palenia tytoniu. Druga, z kolei, również niezła metoda — to zaprzestanie palenia, i to możliwie najszybciej. I wreszcie trzeci sposób — co prawda mniej pewny — to przestawienie się na papierosy z filtrem. Może to dać dobre wyniki, jeśli oczywiście nie zwiększą się jednocześnie ilości wypalanych dziennie papierosów...

Jak gospodarowaliśmy w 1971 roku

Jak gospodarowaliśmy w naszym mieście w ubiegłym roku? Z wstępnych danych, opracowanych przez Miejski Urząd Statystyczny w Łodzi wynika, że na koniec ubiegłego roku liczba ludności w naszym mieście wyniosła 766 tys. osób i wzrosła o 4 tys. (o 0,5 proc.).

PRZEMYSŁ. Zadania planowe na 1971 r. w przemyśle uspołecznionym wykonane zostały w zakresie sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług w 103,6 proc. przy wykonaniu planu pięcioletniego zatrudnienia w 99,3 proc. i osobowego funduszu płac w 101,4 proc. Ze sprzedaży ogółem dostawy na cele rynkowe stanowiły 42,9 proc., a dostawy na eksport - 11,5 proc.

GOSPODARKA KOMUNALNA. Długość komunalnej sieci wodociągowej (magistralnej i rozdzielczej z poddziałaniami do budynków mieszkalnych i niemieszkalnych) wyniosła według stanu na koniec ubiegłego roku - 799,8 km, co oznacza przyrost w stosunku do końca 1970 r. o 23,9 km. Długość komunalnej sieci kanalizacyjnej wyniosła 720,4 km, tj. o 30,9 km więcej w porównaniu do stanu z końca 1970 r. Wodociągi komunalne wyprodukowały w ub. roku 73,5 mln m sześciu wody, co stanowi 104,4 proc. wykonania planu rocznego. Zużycie wody w gospodarstwach domowych wyniosło 37,1 mln m sześciu, i było o 7,5 proc. wyższe od zużycia w 1970 r.

INWESTYCJE. Nakłady inwestycyjne poniesione na terenie Łodzi przez jednostki gospodarki uspołecznionej wyniosły w ub. roku 5,672,4 mln zł. Stanowi to 93,1 proc. wykonania rocznego planu nakładów. Przekazano do użytku w ub. roku 7,651 mieszkań o 24,35 izbach. Roczny plan budownictwa mieszkaniowego został wykonany w 100,8 proc. Przeciętna powierzchnia użytkowa jednego mieszkania oddawanego do użytku w ubiegłym roku wyniosła 42,2 m kw., co oznacza wzrost w stosunku do przeciętnej powierzchni mieszkania oddawanego do użytku w 1970 roku o 1,3 m kw.

Gospodarka mieszkaniami kwaterunkowymi

- W ubiegłym roku przydziały otrzymało 6.756 rodzin
Kto otrzyma mieszkanie w tym roku?
10 lutego br. listy z projektami przydziałów w wydziałach kwaterunkowych

JAK GOSPODAROWANO MIESZKANAMI KWATERUNKOWYMI W UBIEGŁYM ROKU? JAKIE BĘDĄ SZANSE NA OTRZYMANIE MIESZKANIA W BIEŻĄCYM ROKU?

Z informacji jakie uzyskaliśmy od kierownika Wydziału Spraw Lokalowych Przew. RM m. Łodzi mgr E. Smendora, wynika, że w ubiegłym roku przydziały kwaterunkowe otrzymało w Łodzi 6.756 rodzin, uzyskując 948 mieszkań z nowego budownictwa i 5.808 ze starego. Mieszkania w starym budownictwie - to przede wszystkim zwalniane przez rodziny otrzymujące nowe mieszkania spółdzielcze, zakładowe i kwaterunkowe o 1-2 izbach, przeważnie o niskim standardzie oraz niektóre we wspólnych większych lokalach. Nie więc dziwnego, że aż 597 rodzin, którym proponowano przydział w starym budownictwie, odmówiło wprowadzenia się do mieszkań, posiadających nieodpowiednie warunki lokalowe.

W ub. roku 590 rodzin przeprowadzono z mieszkań nadmiernie zagęszczonych (poniżej 5 m kw. na osobę), 267 rodzin z lokalami niemieszkalnymi, 330 z budynków wyburzonych z przyczyn technicznych oraz 742 z budynków wyburzonych pod inwestycje. W pozostałych przypadkach to m. in. wzajemna zamiana lokali (593 zamiany) - bądź też z innych przyczyn. Nie udało się wygospodarować mieszkań dla wszystkich rodzin objętych planem poprawy warunków w ub. roku. Do planu roku bieżącego „przeszło” 960 rodzin z lokalami zbyt zagoniętymi i niemieszkalnymi, w których to rodzinach dochód nie przekraczał 1.000 zł na osobę. Około 2 tys. rodzin z budynków wyburzonych skierowano do spółdzielni mieszkaniowych, gdzie mają otrzymać przydziały w przyspieszonym terminie. W bieżącym roku przewiduje

sie, że mieszkania kwaterunkowe otrzymają 1.294 rodziny z budynków wyburzonych pod inwestycje, 501 rodzin z budynków wyburzonych z przyczyn technicznych, 224 z lokalami niemieszkalnymi, 561 z lokalami przegęszczonymi i 160 z innych ważnych przyczyn. Niezależnie od tych przydziałów pomieszczenia mieszkalne będą przyznawane rodzinom oczekującym na mieszkanie spółdzielcze i kwaterunkowe oraz na wykonanie wyroków sądowych i decyzji administracyjnych. Ponadto zwolnione pokoje w mieszkaniach wspólnych będą przydzielane rodzinom zajmującym lokale poniżej normy (7 m kw. na osobę). Pozwoli to prze-

kształcić kilkaset wspólnych mieszkań na samodzielne. Wydziały kwaterunkowe otrzymają około 1.100 mieszkań z nowego budownictwa, a pozostałe izby muszą wygospodarować w starych domach. 10 lutego br. we wszystkich wydziałach kwaterunkowych w poszczególnych dzielnicach wywieszone zostaną projekty list przydziałów mieszkań na br. Wnioski rodzin w sprawie poprawy warunków mieszkaniowych, które składano w latach 1966-71, nie objęte planem na rok bieżący, zostaną załatwione zgodnie z obowiązującymi kryteriami. Jeżeli dochód nie przekracza 800 zł na osobę będą one zakwalifikowane do rozpatrzenia przy układaniu planów przydziałów na 1973 r. Jeżeli natomiast dochód przekracza 800 zł, to rodziny te nie kwalifikują się do otrzymania mieszkań kwaterunkowych i muszą starać się o mieszkania spółdzielcze.

(J. Kr.)

Obwody wyborcze

We wszystkich 5 radach narodowych na Balutach, Pole-

„Ekstra Mocne” będą w dostatecznej ilości

Ostatnio na rynku łódzkim dał się zauważyć brak w sprzedaży dostatecznej ilości papierosów „Ekstra Mocnych”. Są to papierosy dosyć popularne, stąd liczne pytania naszych Czytelników - co się stało, że „Ekstra Mocnych” nie można kupić?

Jak nas poinformowano wczoraj w „Ruchu”, trudności ze sprowadzeniem tego gatunku papierosów datują się już od listopada ubiegłego roku. I tak np. w grudniu 1971 r. przedsiębiorstwo otrzymało tylko 50 proc. zamówionej ilości „Ekstra Mocnych” bez filtra i nie dostało ani jednej paczki tego gatunku z filtrem. Natomiast już w styczniu Łódź otrzymała dostateczną ilość „Ekstra Mocnych”. Jednak fakt braku zapasu i blisko dwumiesięczne kłopoty palaczy z nabyciem tych papierosów spowodowały duży ich popyt. Kiedy jednak sytuacja się już unormuje, „Ekstra Mocnych” nie zabraknie ani w sklepach, ani w kioskach. (ms)

siu, Śródmieściu, Widzewie i Górnej przedzia DRN podjęły uchwały w sprawie ustalenia ilości, granic i numerów obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. Najwięcej - 99 obwodów głosowania będzie na Balutach, najmniej zaś - 43 - na Widzewie. Uchwały z wykazem ilości, granic i numerów obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych z wykazem nieruchomości z jakich w danym obwodzie będą głosować mieszkańcy, zostały rozplakowane w poszczególnych dzielnicach miasta. (J. Kr.)

Z ukosa

Limuzyna dla szefów

Znamy, na przykład z kronik sądowych, przypadki, gdy zwichrzoncy domagali się od poddańnych daryniny w postaci deczesnych, lub innych dóbr doczesnych, do czasu się w ten sposób bogacąc. Ale prawda rzekłszy nie styśdziłszy, by instytucja centralna oczekiwała, czy nawet domagała się tego samego od podległego sobie przedsiębiorstwa. Lecz i do tego już doszło...

Otóż pewna instytucja w Łodzi wystarała się z niemałym trudem zraszą, o przydział samochodu osobowego. Karoseria tego samochodu pomalowana jest na kolor czarny, co w sprawie bynajmniej nie jest bez znaczenia. Samochód ów jest

Czyn załóg - 18 mln. zł

Perspektywy awansu gospodarki komunalnej

Przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu Budownictwa Komunalnego, szczególnie w zakresie robót inżynierskich, umożliwiających realizację inwestycji wznoszących ponad ziemią, powinny pracować z dużym wyprzedzeniem. Dotąd zbrojenie terenów odbywa się jednak nadal równoległe z innymi robotami. Wiadomo, że powoduje to olbrzymie trudności

W 1971 r. ponadplanowa produkcja załóg łódzkich w zakresie robót budowlano-montażowych wyniosła w gospodarce komunalnej 10 mln zł. Plan na 1972 r. „przymierzony” wstępnie w sierpniu ub. r. na 1.085 mln zł, już w listopadzie okazał się za kusey”. Zjednoczenie wystąpiło więc do załóg swych 14 przedsiębiorstw z propozycją podniesienia wartości produkcji do 1.085 mln zł. Załogi na ostatnio odbytych KSB postanowiły pójść dalej i podnieść plan o dalsze 18 mln zł, tj. do wartości 1.123 mln zł. Oznacza to wzrost zadań o 12 proc. (po raz pierwszy w ich historii).

Załogi takich przedsiębiorstw jak Miejskiego Przedś. Rob. Drog., Robotów Wod.-Kan., Robotów Instalacyjnych, Elektrycznych i Ciepłowniczych i wielu innych, wykazują pełne zrozumienie potrzeb miasta. Ich zobowiązania obejmują m. in. budowę drugiej jezdni na ul. Aleksandrowskiej do granic miasta, modernizację ul. Nowotki, przebudowę ul. Rokińskiej, skrócenie modernizacji Rozgłośni Radiowej itp.

Zjednoczenie łódzkie przestało się na bardziej elastyczne metody zarządzania, przekazując najważniejsze uprawnienia samym przedsiębiorstwom i kładąc nacisk na koncentrację i mechanizację robót.

Sama dobra wola załóg jednak nie wystarczy. Potrzebne są jeszcze odpowiednie warunki. Nie będzie możliwa koncentracja bez dostarczenia jeszcze w br. tym przedsiębiorstwom zapowiadanych 16 koparek, 6 żurawi samoходowych, 2 ciągników balastowych, 50 ciężarówek o różnej ładowności.

Załogi chcą wykonać dodatkowe zadania, pracować na dwie zmiany, na akord. Jednak bank go staremu „obcina” po-

nadplanowy fundusz płac. A bez zachęty materialnych trudności będzie długo być „prorokiem na własnym podwórku”. Suma problemów jest znaczna. A od ich rozwiązania zależy zaawansowanie robót w roku bieżącym i następnych.

M. KRAJÓWNA

Upominki dla rencistów

Onegdaj w Klubie Seniora Osiedla M. Mireckiego (ul. Perla 2) odbyło się opóźnione z powodu epidemii grypy spotkanie noworoczne emerytów tego rejonu Polesia. Uplynęło ono w miłym nastroju przy herbatce, ciastkach i występach zespołu artystów scen łódzkich. Wszystkie podopieczni otrzymali od PKPS paczki z upominkami. Podobne spotkanie ludzi starszych, połączone z wręczeniem upominków i występami artystycznymi odbędzie się dziś w drugim Klubie Seniora tej dzielnicy, przy ul. Mackiewiczkiej 29, Początek o godzinie 15.30. (ts)

Królowa Zima podejmuje 200 zuchów

Będzie to nagroda za najlepszą pracę drużyn zuchowych z całej Łodzi. Przedstawiciele 5 szeregów harcerek - ponad 200 zuchów - spotkają się w nadchodzącą sobotę o godz. 17 w Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima na balu u Królowej Zimy. Królowa Zima przygotowała wiele niespodzianek, m. in. gry, konkursy, filmy. Atrakcją więc nie zabraknie. (J. Kr.)

Porcje dla słońca?

Przed „Balatonem”, przed tanymi kolejkami, spotkanie uczonoj koleżanki. Krysta była zasniona i jakoś dziwnie patrzyła na prezentowane tu mrozonki.

Wyobraź sobie, kupłam w sobotę torbę mrożonych porzeczek o wadze... 0,5 kilograma. Od kilku już dni jem w związku z tym kielis. Jest mi już niedobrze, a jedno z dzieci pokrzyżyło się do łóżka. Mam ochotę na szpinak, ale są tylko kilogramowe opakowania. A przecież nie stać mnie żeby wykorzystać tylko połowę porcji, a resztę wyrzucić na śmieć. (k)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

N. B.: Zakład przeoczył termin i wyplacił mi jubileuszową gratyfikację o 3 lata później niż nabyłem do niej uprawnień. Teraz zbliża się 40-LECIE mojej pracy zawodowej i w myśli postanowiłem układać zbiórkowy należy mi się kolejna dość wysoka premia. Ale zakład kaže mi na nią czekać, bo 2 lata temu dostatem tamtą spóźnioną. RED.: Te stałe, nazwijmy to łagodnie, opóźnienia nie świadczą najlepiej o porządkach panujących w pańskim zakładzie. A już żądanie, by zrezygnował Pan z gratyfikacji w br. i czekał na nią 2 lata należy do rzędu tych, w które powinna wejść Pana rada zakładowa. (h)

Nagrody dla dziennikarzy propagujących oszczędzanie

Zarząd Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Dziennikarzy

26 razy... 26

26 osób - pracowników aparatu wymiaru sprawiedliwości w Łodzi - sędziów, notariuszy, pracowników administracji i in. - obchodzilo w tych dniach piękny jubileusz: ponad 25 lat pracy! Z tej okazji w Sądzie Wojewódzkim dla m. Łodzi odbyło się spotkanie jubilatów, którzy otrzymali pamiątkowe albumy i nagrody. (tar.)

Polskich wspólnie z Zarządem Okręgu Powszechniej Kasy Oszczędności rozpisal konkurs dla dziennikarzy prasy, radia i telewizji na najlepszą publikację propagującą różne formy oszczędzania. Jury przyznało dwie pierwsze równorzędne nagrody red. A. Borowikowi (Polskie Radio) i A. Lewaszkiewiczowi („Głos Robotniczy”). Drugiej nagrody nie przyznano, a trzecią otrzymała red. Wacława Kasprzak z „Dziennika Łódzkiego”. Wyróżnienie przyznano red. Z. Zalińskiemu (TV).

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 06, 666-41, 595-55
499-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07

TEATRY

WIELKI - godz. 17.30 „Królewna Śnieżka”
POWSZECHNY - godz. 19.15 „Królewskie polowanie na słońce”
NOWY - godz. 19.15 „Idiota”
MAŁA SALA - godz. 20 „Kociol”
JARARCA - g. 15.30 „Szkłanka wody”, 8. 19 „Wilki”
TEATR 7.15 - godz. 19.15 „Po górach, po chmurach”
MAŁA SCENA - nieczynna
OPERETKA - godz. 19 „Bal w operze”
ARLEKIN - godz. 17.30 „O sześciu pingwinkach”
PINOKIO - godz. 17.30 „Syn faraona”
ZIEMI ŁÓDZKIEJ - nieczynny

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36)
godz. 9-15
HISTORI RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)
godz. 9-16
HISTORI WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282)
godz. 10-17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14)
godz. 11-17
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza)
godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynna w godz. 9-15.30 (kasa czynna do godz. 15)

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA
BALTYK - „Mayerling” od lat 14 (franc.)
godz. 10, 13, 16, 19
LUTNIA - „Perla w koronie” od lat 14 (pol.)
godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.15
POLONIA - „Bullitt” od lat 16 (USA)
godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISLA - „Czyż nie dobiła się koni” od lat 16 (USA)
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ - „Perla w koronie” od lat 14 (pol.)
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOSC - „Mayerling” od lat 14 (franc.)
godz. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30
ZACHETA - „Trzy kroki w szaleństwo” od lat 18 (wł.)
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY - Tylko dla kin studyjnych „Dziewczęta z Kioto” (jap.)
od lat 18, godz. 15.30, 17.45, 20
STUDIO - Tylko dla kin studyjnych - „Tristana” od lat 18 (wł.-hiszp.)
godz. 17.15, 19.30 (prelekcja mgr M. Kornatowskiej).
TATRY - Pożegnanie z tytułem „Galla” od lat 18 (fr.)
godz. 10, 12.15, 14.30, 17 (20 projekcja DKF)
CZAJKA - „Gang Olsena” od lat 16 (duński)
godz. 17, 19, DKM - „Nie o niej nie wiadażać” (wł.)
od lat 18, godz. 15.45, 18, 20.15
ENERGETYK - nieczynny
KOLEJARZ - nieczynny
LDK - „Walka o Rzym” (rum.)
od lat 14, godz. 16, (19.45 projekcja DKF)
ADRIA - „Wyzwolenie” od lat 14 (radz.)
godz. 10, 14, 15
GDYNIA - „Nie ma nic lep-

szego od złej pogody” od lat 16 (buig.)
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA - „Dworzec Białoruski” od lat 14 (radz.)
godz. 15.30, 17.45, 20
I MAJA - „Hajducy kapitana Angela” od lat 14 (rum.)
godz. 16, 18, 20
MLODA GWARDIA - „Quelmana” od lat 18 (wł.)
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
MUZA - „Kto śpiewa nie grzeszy” od lat 14 (jug.)
godz. 16, 18, 20
OKA - „Cyrk straceńców” od lat 16 (USA)
godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE - „Unkas - ostatni Mohikanin” (rum.)
od lat 11, godz. 17, 19
POPULARNE - „Uwaga, żółw!” (radz.)
od lat 11, godz. 13 „Beatrice Cenci” (wł.)
od lat 18, godz. 17, 19
PRZEDWIOSNIE - „Viva Tepepa” (wł.)
od lat 16, godz. 11, 14, 17, 19.30
POKÓJ - „Kłopotliwy gość” od lat 11 (pol.)
godz. 16, 18, 20
PIONIER - „Przygodzie zotiej walczyczki” od lat 7, (radz.)
godz. 15.30 „Obiawa” od lat 18 (USA)
godz. 17.15, 19.45
REKORD - „Hrabina z Hongkongu” od lat 14 (USA)
godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ROMA - „Gwiaźda Południa” od lat 11 (ang.-franc.)
godz. 15.30, 17.45, 20
SOJUSZ - „Próba terroru” od lat 14 (USA)
godz. 17, 19.30
STOKI - „Walka o Rzym” od lat 14 (rum.-wł.)
godz. 15, 18.30
SWIT - „Rezydent wywiadu”

od lat 14 (radz.)
godz. 10, 15, 16, 19

DYZURY APTEK

Piotrkowska 127, Jaracza 32, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarska 15, Pabianicka 218, Lanowa 129/131, Obr. Stalina-gradu 15.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Curie-Sklodowskiej 15 - dzielnica Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM - ul. Sterlinga 13 - w dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopiańskiego 32.
Klinika WAM - ul. Fornalskiej 37 - dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Szpital Im. H. Wolf - ul. Lagiewnicka 34/36 - dzielnica Bałuty.
Szpital Im. H. Jordana - ul. Przyrodnicza 7/9 - dzielnica Widzew.
Chirurgia ogólna - Szpital Im. Sonenberga (Pieniny 30)
Chirurgia urazowa - Szpital Im. Sonenberga (Pieniny 30)
Laryngologia - Szpital Im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Okulistyka - Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca - Instytut Pediatris (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa - Szpital Im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

W Klubie Dziennikarza

Anty-Bal??!

12 lutego br. o godz. 22.12 - Rezerwa miejsc dla posiadaczy kart klubowych w dniach 7-9 bm. w godzinach 12-18 w kierownika klubu. INFORMACJE SZCZEGÓLOWE WKROTCZ



„Palcem po mapie” - grafika mgr A. Waidka ilustrowana przezrocami, o godz. 18 w DDK Polesie (Wapienna 13).
Karnety do Dyskusyjnego Klubu Filmowego sprzedaje

ROBOTNICZY BUDOWLANI I ZAWODÓW POKREWNYCH

**NOWO POWSTAJĄCY
ŁÓDZKI KOMBINAT BUDOWY DOMÓW
ROZPOCZĄŁ PRZYJMOWANIE PRACOWNIKÓW:**

OCZEKUJĄ WAS:

- WYSOKIE ZAROBKI,
- NOWOCZESNE I OGRZEWANE HALE PRODUKCYJNE
- DOBRE WYPOSAŻONE ZAPLECZE SOCJALNO-BYTOWE.

ZATRUDNIMY:

W FABRYCE DOMÓW PRZY UL. NOWO-TERESY 1 I NOWO ROZPOCZYNANYCH BUDOWACH OS. „RETKINIA“:

- betoniarzy
- tylnarzy
- ślusarzy
- spawaczy
- stolarzy
- blacharzy-dekarzy
- malarzy
- murarzy
- cieśli
- operatorów żurawi wieżowych 80 Tm
- operatorów sprzętu średniego
- operatorów na inny sprzęt ciężki
- monteów instalacji sanitarnych i gaz.
- elektromonteów
- litych robotników wykwalifikowanych
- montażystów elementów
- lastrykarzy
- robotników niewykwalifikowanych

DYSPONUJEMY TAKŻE WOLNYMI STANOWISKAMI PRACY DLA:

- Kierownika Działu Przygotowania Produkcji,
- Kierownika Odcinka Robót Wykończeniowych,
- Kierownika Działu Ekonomicznego,
- Kierownika Bazy Sprzętu,
- Kierownika Stolarski,
- Kierownika Oddziału Betonowni,
- Inspektorów BHP i p.poż.
- Techników Normowania i Organizacji Pracy,
- Inspektora d/s Werbunku,
- Inżyniera i technika architekta z uprawnieniami do projektowania,
- Technika instalacji sanitarnych z uprawnieniami do projektowania,
- Mistrzów budowlanych o wysokich kwalifikacjach, z uprawnieniami,

WARUNKI PRACY I PŁACY DO OMÓWIENIA

DYSPONUJEMY MIĘJCAMI W NOWOCZESNYM HOTELU ROBOTNICZYM, PRZY KTÓRYM CZYNNA JEST STÓŁOWKA.

WYDAJĄCA CAŁODZIENNE POSILKI PO CENACH ULGOWYCH.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ

Dział Zatrudnienia i Plac — pracowników fizycznych
Dział Organizacji i Kadry — pracowników umysłowych

DOJAZD TRAMWAJAMI LINII: 5, 24, 25, 26, i 44 — przystanek przy ul. Aleksandrowskiej róg ul. Grabieniec.

**Leśne
żniwa...**

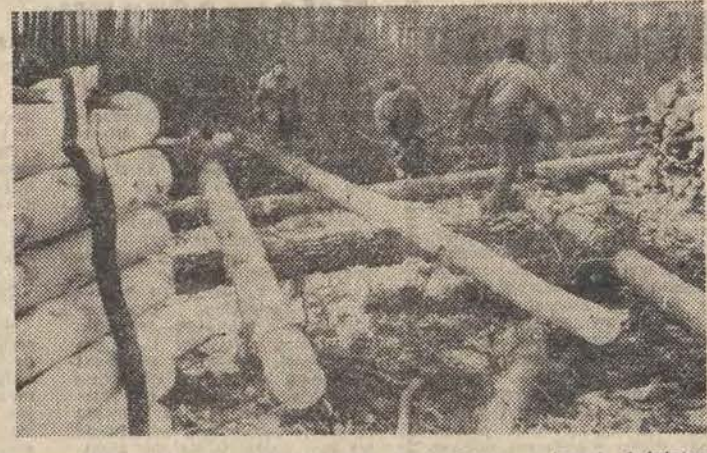


Foto: A. Wach

Okręg zimowy to dla pracowników leśnictwa miesiące wyjątkowej pracy. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy te zwane są przez nich „leśnymi żniwami”.
W czasie naszej wędrowki po woj. łódzkim trafiliśmy na dywagację, którą pod kierownictwem leśniczego Romana Pustego dokonują wata wyrybu 2,3 ha lasu na terenie leśnictwa Luboszczy (nadleśnictwo Lubochnia). Uzyskane w ten sposób drzewo służyć będzie jako surowiec tartaczny. A o kilka migawek z „leśnych żniw”. (ms)

Polskie premiery filmowe

„Perła w koronie”

Po obejrzeniu filmu Kazimierza Kutza „Perła w koronie” chciałoby się zawołać: nareszcie! Prawdziwy, mądry, piękny film o ludzkiej i obywatelskiej godności, o poszanowaniu pracy i rodziny, o świętościach najprawdziwszych, najbliższych każdemu człowiekowi. Kutz udowodnił wbrew utartemu u nas mniemaniu, że nie ma tematów filmowych i niefilmowych, że każdy temat może wyjść, jeśli rzetelnie umiemy go w całości poparte zostają niepoślednim talentem i sercem.

ciągłym ruchem, maskaradowo przebrany tłumem z górniczego osiedla, tłumem, który w swej masie stanowi symbol ludowego sowizdrzała, jest bez wątpienia najdoskonalszym do pokazania dziejów ludzi brawurowych co dnia na brzoździe życia i śmierci.

Aktorzy: Jan Englert, Olgierd Łukasiewicz, Franciszek Pieczka, Marian Opania, którym przyszło mówić w tym filmie niełatwą gwara śląską, zaliczyć mogą swoje role do rzędu prawdziwych krescji. Odkryciem jest Lucja Kowalk — amatorka, debiutująca w „Perle” rolą żony Jasia — Wichty. Jeśli już jesteśmy przy amatorach, to wspomnieć trzeba o bardzo dobrej grupie starszyków, byłych powstańców, budowlanych i uosobieniem sensu życia ich synów.

„Perła w koronie” jest dziełem wybitnym, dziełem, które z pewnością zapisze się trwale w historii polskiego filmu.

L. HOSZOWSKA

„Perła w koronie”: scenariusz i reżyseria — K. Kutz, zdjęcia — S. Loth, scenografia — B. Kamiński, muzyka — W. Kilar.

Oto jedna z nich: lata trzydzieste naszego wieku. W Polsce, podobnie jak w innych krajach Europy, szaleje kryzys. Dla ludności Śląska jest to czas szczególnie trudny. Polska, o którą walczyli w trzech kolejnych powstaniach, Polska, której ofiarowali siebie, co za dała im w zamian? Prace ciężką jak była, i biedę, taką jak poprzednio. Właścicielami kopalni pozostali Niemcy, tyle, że obcego żandarma zastąpił polski policjant. Ale Ślązacy wierzą, że w Warszawie jest rząd, który gdy zajdzie potrzeba, będzie ich bronił przed bezprawiem. Pracują więc sumiennie, bo ta praca jest dla nich powodem do dumy.

się ze sobą, cierpi na myśl, że może nie zobaczy swej Wichty, którą kocha do szaleństwa, choć nie dopuszcza myśl, że mógłby odstąpić swych strajkujących kolegów. Wierzymy Hubertowi, bo i ten, choć najtwardszy i najbardziej wierny, nieważny chwile niełatwa.

Jakimi środkami wzbudzą twórcy filmu tę wiary w prawdę, którą chcieli nam przekazać? Przede wszystkim prostym i autentycznym nakreśleniem zdarzeń i postaci. Cała reszta: nieopowiadający klimat filmu, wspaniałe kontrastowe sceny, zdyktowane jakimś nieśmiałym zapomnieniu, że już są sprawy szkieletu najwyższej. Pomysł kontrastowego zestawienia ponurych, brunatnych obrazów w korynch, barwnym, białym w

Nieoczekiwanie przychodzi moment jakże gorzkiej próby. Niemiecki właściciel decyduje się zalać kopalnię. Górniczy strajkują. Pracę można zabrać — mówi jeden z nich — ale nie zniszczyć i zdeptać, bo jest ona szczęściem człowieka... Pewni są wygranej, pewni, że ich delegat przywiezie z Warszawy pomysły wiesz, że panowie z departamentu górnictwa natrą tuż Niemcom. Delegat wraca z odpowiedzią, której nie sposób uwierzyć. Górniczy nie mogą znieść ciężaru hańby, rozpoczynają głodówkę.

Te dwa równoległe prowadzone wątki: poczucie przynależności do Polski i szacunek do pracy, to główne atuty filmu Kutza. Uzupełnia je i wzbogaca fakczana z tą samą prostotą, co praca i walka, miłość małżeńska. Miłość, która daje siłę mężczyźnie i zapewnia bezpieczeństwo kobiecie i dzieckom.

Proźno jednak szukać w „Perle” chodzących ideałów, wziętych żywem z reklamówek papierowych postaci. Bohaterowie Kutza nie są wolni od słabości, a nawet śmiešności. I dlatego wierzymy im. Wierzymy Jasiewi, kiedy zmagają

Uwaga! Konkurs

W 15-lecie Towarzystwa Planowania Rodziny

Z okazji przypadającego w br. XV-lecie Towarzystwa Planowania Rodziny, ZG Towarzystwa wspólnie z Polskim Radkiem ogłosił konkurs na pamiętnik: „Moje małżeństwo i rodzina”.

wspólnego życia, jak przebiegała uważana za zwykłą za najtrudniejszą pierwszą fazą małżeństwa, kiedy pojawiło się pierwsze — czy zaplanowane i chłiane — dziecko, potem następne, i jak małżonkowie dzielili między siebie trud wychowania dzieci i obowiązków domowych.

Organizatorzy, którym zależy na zebraniu możliwie obszernej i szczegółowej materiału, który zobrazowałby dzieje wspólnych małżeństw, nie ograniczają uczestników konkursu. Chętni jednak, by w pracach konkursowych nie pominięto problemów istotnych, do których należą m. in. okoliczności w jakich małżonkowie poznali się, sytuację i warunki w których wystartowali do

Termin nadsyłania pamiętników upływa z dniem 30. VI br., a prace należy kierować na adres: ZG Towarzystwa Planowania Rodziny, Ośrodek Badań nad Wspólną Rodziną — Warszawa, ul. Karowa 31. Przewidziane zostały nagrody w wysokości 7, 5, 3 tys. zł oraz szereg wyróżnień. (er)

POKROWCE NA SIEDZENIA DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

MARKI:

- FIAT-125p,
- WARSZAWA 203,
- SYRENA P-104
- TRABANT 601,
- MOSKOWICZ 408,
- WARTBURG 353,
- oraz SKODA 1000 MB

WYKONUJĄ

na zlecenia osób prywatnych, przedsiębiorstw uspołeczniowanych i instytucji ZAKŁADY USŁUGOWE

MEBLARSKIEJ SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW im. M. Buczka w Łodzi:

- ul. Zaulziańska, róg Ciasnej, tel. 496-62
- ul. Głowackiego 5 (Osiedle im. W. Bytomskiej)

Wzory pokrowców do obejrzenia na miejscu. Polecamy również usługi w zakresie napraw wszelkich mebli tapicerowanych i wykonywania nowych w/g życzeń Klienta.

MIESZKANIE własnościowe 5-pokojowe, wszystkie wygody (spółdzielnia), okolica Radiostacji — sprzedam. Pożądanie 1-2-pokojowe mieszkanie na zamianę. Oferty „1359” Prasa, Piotrkowska 96 1380-1390 g

INSTALACJE (wraz z butlą) do gazu płynnego — kupię. Oferty „1218” Prasa, Piotrkowska 96

„WARTBURG 353” — stan idealny — sprzedam. Pablanice, tel. 53-95

NOWA „Syrena” lub „Trabanta” kupię. Motocykl „Awo” sprzedam. Oferty „1119” Prasa, Piotrkowska 96

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna. Łódź, Bratysławska 7, m. 83 1438

OGRODNIK poszukuje pracy na kilka godzin dziennie. Oferty „1154” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ maszynopisanie. Oferty „1081” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODY, ambitny z polotem, dobrze zapowiadający się inżynier-elektryk automatyk, znajomości angielskiego, prawo jazdy, dysponujący wolnymi popołudniami i niedzielami poszukuje ciekawego, dobrze płatnego zajęcia, pracy. Inne propozycje. Oferty „1327” Prasa, Piotrkowska 96

POSIADAM samochód luksusowy i gotówkę — oczekuję propozycji. Oferty „1183” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ współnika do budowy domu. Posiadam plac z wodą i prądem. Oferty „1212” Prasa, Piotrkowska 96

WYKALKIROWANA po moc domowa dochodząca do jednej osoby pracującej potrzebna. Przy szkole 11, m. 78, tel. 480-89, godz. 17-19

MŁODE małżeństwo po studiach — członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje na rok niekrepującego pokoju lub kawalerki. Oferty „1307” Prasa, Piotrkowska 96

WIDZEW — M-2 z balkonem, blok, zamienie na kawalerkę z balkonem w blokach. Oferty „1305” Prasa, Piotrkowska 96

2 ŁADNE pokoje 70 m. wygody, telefon, Piotrkowska, 1 piętro, zamienie na mniejsze 2 pokoje z c.o. Oferty „1285” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE z kuchnią, 1 piętro, cześciowe wygody, centrum, zamienie na dwa razy po pokoju z kuchnią. Oferty „1288” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnia — blok (telefon), zamienie na 2 pokoje, kuchnię i oddzielnie pokój, kuchnię, najchętniej blok. Oferty „1195” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ plinie pokoju. Oferty „1198” Prasa, Piotrkowska 96

WYNAJMĘ okresowo samodzielny pokój lub M-2 z wygodami bez umeblovania. Oferty „1160” Prasa, Piotrkowska 96

KAWALERKĘ — Piotrkowska — centrum, zamienie na pokój z kuchnią lub dwa. Oferty „1309” Prasa, Piotrkowska 96

SOLIDNY student poszukuje pokoju w pobliżu Politechniki. Oferty „1306” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 — własnościowe plinie kupię. Oferty „1086” Prasa, Piotrkowska 96

DROBNE OGŁOSZENIA

JULIANÓW — plac z planem budowy sprzedam. Oferty „1304” Prasa, Piotrkowska 96

WILLE dwurodzinna lub plac w dzielnicy Radiostacja — kupię. Oferty „1235” Prasa, Piotrkowska 96

HOMEK 6-izbowy (dwa wolne), plac 850, ul. Reymonta, tamto sprzedam. Oferty „1271” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC — Nowe Złotno 1.200 m kw. z planem na budynek gospodarczy — sprzedam. Oferty „1280” Prasa, Piotrkowska 96

DO wynajęcia dom na sezon letni, na 20 osób w Kołobrzegu, ul. Lotnicza Boczna nr 2, telefon 27-96, Władysław Sagan

MŁODE małżeństwo poszukuje plinie pokoju sublokatorskiego. Oferty „1037” Prasa, Piotrkowska 96

WYNAJMĘ pokój z kuchnią — ogród 0,5 ha — budynek gospodarczy 32 m kw. na warsztat — ogrodnictwo (20 min. samochodem od Łodzi, tramwaj podmiejski). Oferty „1051” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ taniego, niekrepującego z częściowymi wygodami pokoju na 3 lata. Oferty „1076” Prasa, Piotrkowska 96

WYNAJMĘ student poszukuje pokoju w pobliżu Politechniki. Oferty „1306” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 — własnościowe plinie kupię. Oferty „1086” Prasa, Piotrkowska 96

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Działani Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 15 lutego 1972 r. o godz. 14 w Audytorium I Gmachu Chemii Politechniki Łódzkiej przy ul. Zwierki 36, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. JANINY KAROLAK-WOJCIECHOWSKIEJ pt.: „Struktura krystaliczna niektórych dwucyklicznych podfosforanów organicznych”.

Promotor: Doc. dr Z. Gaidek
Recenzenci: Prof. dr E. Józefowicz — Politechnika Łódźka
Doc. dr Z. Kosturkiewicz — Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Wstęp na rozprawę wolny.

DZIEKAN i Rada Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej podają do wiadomości, że we wtorek dnia 15 lutego 1972 r. o godz. 12.15 w sali posiedzeń WAM — Łódź, Plac 9 Maja i odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej lek. med. ZDZISŁAWA JANKOWIAKA pt.: „Własna metoda obliczania ilości zalegającego moczu u chorych na gruźlicę sterczą w oparciu o cystogramy wydeliczne”.

Promotor: Prof. dr hab. med. Jan Leńko
Recenzenci: Prof. dr hab. med. Gabriel Fiałkowski
Doc. dr hab. med. Karol Stapor

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Głównej Bibliotece Wojskowno-Lekarskiej w Łodzi, ul. Żeligowskiego 7/8. Wstęp na rozprawę wolny.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TOKARZY, FREZERÓW, SZLIFIERZY, OSTRAŻY, WZÓRCARZY, ŚLUSARZY do nadziedziwni, **ROBOTNIKÓW ELEKTRYKA, SPAWACZA, ROBOTNIKÓW TRANSPORTU** gospodarczego i **WARTOWNIKÓW DO STRAŻY** przemysłowej przyjmie natychmiast Łódzka Fabryka Zegarów, ul. Wigury nr 21. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7-15. 876-k

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego oraz **MISTRZÓW** budowlanych o wysokich kwalifikacjach zawodowych z praktyką w budownictwie przemysłowym zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budowy Zakładów Chemicznych „Chemobudowa-Łódź” w Łodzi, ul. Aleksandrowska 67. Kandydaci o wysokich kwalifikacjach mogą uzyskać uposażenie specjalne. Osobiste zgłoszenia kandydatów przyjmuje dział zatrudnienia kadr i szkolenia codziennie w godz. 7.30-15.30.

MURARZY, BETONIARZY, ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH, ŚLUSARZY oraz **OPERATORÓW SAMOCHODOWYCH, ŻURAWI WIEŻOWYCH I GABRYLIOWYCH** zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Łódź, Al. Kościuski 101, tel. 671-07. Praca na terenie m. Łodzi. Wynagrodzenie wg UZ w budownictwie z możliwością uzyskania do 30 proc. premii. 549-k

PALACZA CO posiadającego uprawnienia — zatrudni zaraz Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Łódzkiego w Łodzi. Blższych informacji udziela kadry TOS Łódź, ul. Wigury 7 w godzinach 8-15. 976/k

OPERATORA na dźwig-koparkę typ KM-251 przyjmie Spółdzielnia Pracy „Zbieracz”. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale kadr w Łodzi przy ul. Zachodniej nr 44, tel. 318-14. 559/k

MGR INŻ. lub **MGR CHEMI** o specjalności tworzenia sztucznych z oo najmniej 5-letnią praktyką na stanowisku st. projektanta lub projektanta w pracowni badań technologicznych zatrudni Biuro Projektowania Urządzeń Technologicznych „Protech”. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Armii Czerwonej 101/103. 697/k

Więcej ruchu dla dzieci

Osiem lat temu jedna ze szkół średnich w Tallinie (Republika Estońska ZSRR) rozpoczęła serię eksperymentów. Wprowadzono tam codzienne lekcje wychowania fizycznego. Kolegium Ministerstwa Ochrony Zdrowia Estonii oceniając w 1988 r. wyniki tego eksperymentu, stwierdziło, iż rozwój fizyczny uczniów klas eksperymentalnych znacznie odbiega od przeciętnych norm. Dzieci były silniejsze i zdrowsze. Wzrosła u nich pojemność klatki piersiowej, zmocniły się kości i mięśnie. Zauważano się też u nich płynność ruchów i zrównoważenie nerwowe. Ubocznym efektem eksperymentu było zdyktowanie uczniom i bardzo dobre wyniki w nauce.

Eksperyment estoński po kilku latach został powtórzony w innym rejonie Związku Radzieckiego — w Norilsku za Kolem Biegunowym. Dzieci żyjące w klimacie polarnym mają gorsze warunki rozwoju i są mniej odporne na choroby. Codzienne lekcje gimnastyki przyniosły doskonałe efekty.

Badania wykazały, że 12,6 proc. uczniów ma podwyższone ciśnienie, a 6,8 proc. uczniów — obniżone. Wśród uczniów szkół specjalnych (z rozszerzonymi programami niektórych przedmiotów) spotyka się dwukrotnie więcej dzieci z podwyższonym ciśnieniem. Dzieci te — według zdania lekarzy — mają prawie zagwarantowane w przyszłości choroby serca i naczyń krwionośnych.

Długo przebywając w zamkniętych pomieszczeniach hamuje procesy przemiany materii, przemiana hormonalna, obniża sprawność organizmu, prowadzi do niedożywienia. W sumie — dzieci mają gorsze warunki rozwoju. Zmęczenie fizjologiczne wpływa z kolei na obniżenie aktywności psychicznej — dzieci gorzej uczą się. Wszystko więc przemawia za tym, że, by możliwie najszerszej organizować w szkołach różnorodne zajęcia ruchowe.

Kilometry... mandat

Zawiniłem, niestety, zawiniłem i funkcjonariusz MO musiał mnie ukarać. Niezłazłem chodząc parami. Nie zabrałem ze sobą pieniędzy. Poprosiłem o mandat kredytowy, ale wreszcie wyciągnął co, co przypominało długie sprawozdanie z wydziału planowania wielkiego przedsiębiorstwa. Mierzyło to ok. pół metra długości i 15 cm szerokości. Biedny milicjant bezradnie rozglądał się gdzie by można się zabrać do dzieła, aż wreszcie z desperacją w głosie oświadczył — oduród się pan plecami. Na tak zam-prowizowanym pulpicie dłu-

go coś pisał, kreślił podkreślał, stemplował, aż wreszcie wręczył mi gotowy, wypichony mandat kredytowy. Czego tam nie było, moje imię i nazwisko, adres zamieszkania, jego imię i nazwisko, obu spotykających się panów podpisy, jego miejsce pracy itd. Wzrostem i powłoką powłoką bez kalii w... 6 egzemplarzach. Teraz dopiero biedak zaczął mi się zwierzać.

— I co pan najlepszego narobił z tym mandatem. Będę musiał teraz przez kilkanaście dni biegać do sekretariatu i dopytawać się czy już pan wypłacił te 20 złotych. Bo jeśli przez 7 dni nie wnieśli pan opłaty na poczcie wtedy ja będę musiał po oczekaniu dalszych 7 dni sprawę skierować do komornika albo do kolegium k-a.

— Ale ja przecież chcę się od pańskiej decyzji odwołać, do pańskiego zwierzchnika. Wydaje mi się, że mimo uszytą nie ma pań racji, korząc mnie mandatem.

— Za późno. Od następną decyzję odwołania nie ma, oerkolwiek nie sądzę, żebyśmy byli nieomylni. Po prostu ten kto wymyślił nowe kwity mandatowe i kredytowe takiej możliwości nie przewidział. Dlatego drodzy moi, jeśli zdarzy się wam widzieć milicjanta wypisującego coś na plecak „przestępcy” wiedząc, że pisze on w pocie czcota mandat kredytowy, Niektórzy zamierzają nawet zastanowić na skrzyżowaniach estetyczne biurka i zatrudnić do pomocy sekretarki

Dziś @ Radio i Telewizji

PIĄTEK, 1 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.08 Reportaż. 8.16 Melodie na zamówienie. 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie. 8.30 Dla domu i dla ciebie. 8.54 Przejory, zawsze ubezpieczony. 9.00 Dla kl. V „Jak by to powiedział”. 9.30 Przeboje z Belgradu. 9.40 Dla przedszkoli „Bal na polanie”. 10.00 Wiad. 10.05 „Pięć przez dziesiątą” — fragm. książki. 10.25 Trochę scatu, trochę beaty. 10.50 Muzyka z herbacianej wyspy Cielon” — fragm. książki. 14.00 Wiad. 14.05 Przeboje znan. 14.30 Estra. 14.35 Sceny z oper francuskich. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszymi nagrań — Włochy. 16.20 Od studia do studia. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Magazyn młodzieżowo-muzyczny. 18.10 (L) Radioreklama. 18.20 Sonda. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja języka angielskiego. 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z sali Filharmonii Narodowej w W-wie. 19.50 Dyskusja literacka. 20.19 D. a. koncertu. 21.41 Wiersze M. Jasstruna. 21.51 Księżycowe melodie. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sportowe. 22.35 Karnawałowe rytmy. 22.50 Stefan Rachon zaprasza. 23.20 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Mapa bohaterstwa. 8.50 Gra i śpiewa zespół ludowy PR w W-wie. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radzieckiego. 9.55 30 minut w stylu „folk”. 10.25 „Było jasno” — opow. 10.45 Polska muzyka baletowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Utwory fortepiano. 12.45 (L) Reportaż. 13.05 (L) Ronda, scherza i menuety. 13.25 (L) Reportaż. 13.40 „Rajska wyspa Cielon” — fragm. książki. 14.00 Wiad. 14.05 Przeboje znan. 14.30 Estra. 14.35 Sceny z oper francuskich. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszymi nagrań — Włochy. 16.20 Od studia do studia. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Magazyn młodzieżowo-muzyczny. 18.10 (L) Radioreklama. 18.20 Sonda. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja języka angielskiego. 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z sali Filharmonii Narodowej w W-wie. 19.50 Dyskusja literacka. 20.19 D. a. koncertu. 21.41 Wiersze M. Jasstruna. 21.51 Księżycowe melodie. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sportowe. 22.35 Karnawałowe rytmy. 22.50 Stefan Rachon zaprasza. 23.20 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Muzyka. 13.05 Na wrocławskiej antenie. 15.00 Asaki — znaczy Poranne słońce — gawęda. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Ekspresm przez świat. 15.35 Barbarzyńca w ogrodzie poety. 15.50 Sylwetki jazzowe — Bunny Berigan. 16.10 Program dnia. 16.15 J. S. Bach — III koncert brandenburski. 16.30 Sława trio „De Santa Cruz”. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspresm przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Jeżdźcy” — odc. pow. 17.40 ABC rock and rolla. 17.55 Radiowa encyklopedia kultury. 18.20 A. Vivaldi — Concerto B-dur na skrzypce i orkiestrę. 18.30 Ekspresm przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 „Ogniem i mieczem” — odc. pow. 19.30 Tylko po hiszpańsku. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Kolysanka dla lwa. 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy. 21.50 J. Offenbach — „Opowieści Hoffmana”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Wiersze W. Brónowskiego. 23.05 Koncert tylko dla melomanów. 23.50 Na dobranoc śpiewa G. Moustaki.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 TV kurs rolniczy dla agronoma i zootechnika: Organizacja nawożenia w gospodarstwie (W). 9.30 Kronika Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo (kolor) (W). 10.00 „Piotka o milionie” — film fab. prod. ang. (z Katowic). 10.20 Politechnika TV — Geometria wykresina, rok I — Aksonometria prostokątna (z Gdańska). 15.55 Politechnika TV — Geometria

ukośna (z Gdańska). 16.25 Program dnia (L). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Sapporo (kolor) (W). 19.20 Dobranoc — Przygody gąski Baibinki (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Beczka Amontillado” — nowela filmowa prod. TVP wg Edgara Pog (kolor) (W). 20.30 Kraj — tygodnik społeczno-polityczny (W) 21.10 „Doktor Halsz” — film prod. weg. (dozw. od lat 16) (W). 21.55 Dziennik (W). 22.10 Kronika Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Sapporo (kolor) (W). 22.40 Program TV — Geometria wykresina, rok I (powtórzenie z Gdańska). 23.20 Politechnika TV — Geometria wykresina, rok I (powtórzenie z Gdańska).

PROGRAM II

16.35 Program dnia. 16.40 Nasze recenzje. 16.55 „Geometria Minkowskiego” z cyklu: „Gawędzki matematyczne”. 17.15 Na szlaku — OTV — Poznań na ekranie. 17.45 Polski film telewizyjny „Pierścienie” odc. XVIII — film z cyklu: „Człowiek pancerni i ples”. 18.45 Ruskij jazyk po TV — lekcja języka rosyjskiego (17). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Jazz a muzyka rozrywkowa” — XV program z cyklu: „Spotkanie z jazzem” (W). 20.35 Polski film dokumentalny. 21.15 24 godziny. 21.30 „Medycyna od 6 do 14” — z cyklu: „Medycyna na ty”. 22.00 Walter and Connie — lekcja języka angielskiego. 22.30 Program na sobotę.

W łódzkich kinach

Seanse karnawałowe

Miejski Zarząd Kin proponuje w najbliższą sobotę, 5 bm., seanse karnawałowe, połączone z występami zespołu estradowego. W „Polonii” o godz. 21, wświetlony będzie przedpremierowo barwny, francuski melodramat według noweli Stefana Zweiga pt. „24 godziny z życia kobiety”, reżyserii Dominique Delouche, z Danielle Darrieux w roli głównej. Następną seans odbędzie się o godz. 22.30 w kinie „Włókniarz”. Oglądać będziemy barwny włoski komediodramat pt. „Lala”, w reżyserii Franco Giraldi.

W obydwu kinach wystąpi zespół Włodzimierza Nowaka z udziałem aktora Teatru Powszechnego — Bogdana Wiśniewskiego. Bilety nabywać można w kasie przedsiębiorstwa w kinie „Polonia”, a w dniu imprezy — w obydwu kinach. **hosz.**

50 dolarów za uncję złota?

Czy cena uncji złota wzrośnie wkrótce do pięćdziesięciu dolarów? — oto pytanie, jakie zadają sobie eksperci finansowi w stołecznej Francji w związku z kolejną zwyżką cen tego kruszcu na giełdzie paryskiej.

We wtorek uncja złota osiągnęła w Paryżu cenę 47,93 dolara, przy kursie oficjalnym 38 dolarów za uncję. Jednocześnie spada wartość dolara w stosunku do franka. Analogiczne zjawisko występuje już od wielu tygodni i to na wszystkich giełdach zachodnich: cena złota idzie nieustannie w górę, a wartość dolara spada.

Sery z Łowicza

Oddany do użytku w kwietniu ub. roku nowoczesny zakład mleczarski w Łowiczu specjalizuje się w produkcji serów i masła. Roczna produkcja poszukiwanych na rynku serów — „Gouda” i „podlaski” wynosi 1.400 ton. **(m. s.)**

Foto: A. Wach



DZIENNIK ŁÓDZKI
Twoja gazeta

Przełożył: TADEUSZ JAN DEHNEL

AGATHA CHRISTIE

RENDEZ-VOUS ZE ŚMIERCIA

Po pięciu latach od tych wydarzeń, w ciepły wieczór lipcowy Sara Boynton oraz jej mąż byli w jednym z londyńskich teatrów. Grano Hamleta. Sara ścisnęła rękę Raymonda. Ten głos! Jak zawsze piękny w tonie, ale dziś opanywany doskonale, nastrojony niby instrument muzyczny.

Kiedy kurtyna opadła po ostatnim akcie, młoda pani Boynton powiedziała z całym przekonaniem:

— Jinny to wielka aktorka!

Później była kolacja w Savoyu.

Ginevra — uśmiechnięta i jak gdyby daleka — zwróciła się do brodatego męzczyzny, który siedział obok niej.

— Chyba dobra dziś byłam? — Prawda, Teodorze?

— Byłaś wspaniała, chère.

Jej uśmiech stał się bardziej żalony.

— Ty zawsze wierzyleś we mnie — szepnęła. — Wiedziałeś od początku, że potrafię dokonać wielkich czynów, poruszę tłumy.

— Jak to cudownie być tu, w Londynie, gdzie Jinny gra Ofelię i jest taka sławna — powiedziała Nadine, która zajmowała miejsce naprzeciw młodej szwagierki.

— Cieszę się, że i was mam tutaj — podchwyciła serdecznie Ginevra.

Tak, tak proszę Państwa. JUŻ W NIEKWIETNIU, NA ŁANACH "DE" powieść kryminalna G. Simenona "Tajemnica komisarsa Maigreta"



— Prawdziwy zjazd rodzinny! — Nadine z uśmiechem objęła wzrokiem towarzystwo zebrane wokół stołu; później zwróciła się do męża. — Chyba dzieci mogłyby pójść na popołudniówkę? Jak sądzisz? Są już duże i gorąco pragną zobaczyć cicię Jinny na scenie.

Lennox — zdrowy, zadowolony z życia Lennox z roześmianymi oczyma — unosił kieliszek:

— Zdrowie najmłodszej małżeńskiej pary, państwa Copel

Jefferson Cope i Carol podziękowali za toast.

(78) (Dalszy ciąg nastąpi!)



Dnia 1.II.1972 r. zmarła, przeżywszy lat 46

S. + P.

EMILIA PAWŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się 5 stycznia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamiamy pogrążeni w smutku

MAŻ, CORKI, SYN, ZIĘCIOWIE, WNUCZĘTA i POZOSTAŁA RODZINA

Kol. Marianowi Pawlakowi wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA PEDAGOGICZNA i MŁODZIEŻ ZASADNICZEJ SZKOŁY METALOWEJ Nr 3 w Łodzi

W dniu 1.II.1972 r. zmarł nasz najukochańszy i najdroższy Mąż i Ojciec

S. + P.

MARIAN FLORKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5.II.1972 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Zarzewiu, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CORKA, SYN, SIOSTRA oraz POZOSTAŁA RODZINA

Mgr IRENIE DECZYŃSKIEJ wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

PRACOWNICY KLINIKI NEUROLOGICZNEJ WAM w ŁODZI

S. + P.

GENOWEFA z SOMOROWSKICH DYLIKOWA

Najdroższa Zona, najukochańsza Mama, najlepszy Przyjaciel w życiu i Pracy, długoletnia nauczycielka, żona B. wicedyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, odeszła od nas na zawsze dnia 2 lutego 1972 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiamy nieutuleni w żalu i żalobie

MAŻ, CORKA, ZIĘC I NAJBLIŻSZA RODZINA

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 397-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 209-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 393-04 (rekopisów nie zamawiajmy red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreportery 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedś. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź. Kopernika 53, centrala 331-20. Cena prenumeraty rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Złożenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.